

Wasilewski, Tadeusz

Zapomniane przekazy rocznikarskie o Bolesławie Mieszkowicu. O nie-Gallowe pojmowanie wczesnych dziejów Polski

Przegląd Historyczny 80/2, 225-237

1989

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Zapomniane przekazy rocznikarskie o Bolesławie Mieszkowicu O nie - Gallowe pojmovanie wczesnych dziejów Polski

Do zagadkowych Piastów żyjących w XI w. należy obok Lamberta, syna Mieszka I i Ody, rzekomego biskupa krakowskiego, także Bolesław syn Mieszka II, zwany najczęściej Zapomnianym, gdyż nie wymienił go Anonim tzw. Gall. Na tej podstawie większość badaczy zafascynowanych Gallem kwestionuje obecnie nawet jego istnienie. Autor pierwszej monografii poświęconej specjalnie Mieszkowi II Anatol Lewicki już w 1876 r. uznał za najlepszy przekaz o Bolesławie Mieszkowicu opowieść o synach Mieszka II urodzonych z dwóch różnych matek zamieszczoną przez Wincentego Kadłubka w jego kronice, gdyż potwierdził ją Mnich z Brunwilare w swej powstałej jeszcze w XI w. relacji. Na tej podwójnej podstawie uznał Lewicki Bolesława za naturalnego syna Mieszka II urodzonego z „nałożnicy królewskiej”. Uważał jednak pod wpływem kronikarza wielkopolskiego, którego zwał Baszkiem, że owa druga partnerka Mieszka II poprzedziła Rychezę, a jej syn Bolesław był starszy od Kazimierza¹. Na odmiennym stanowisku stanął Oswald Balzer akceptując w całej rozciągłości przekaz Kroniki Wielkopolskiej, według której Bolesław był najstarszym synem Mieszka II i Rychezy, urodzonym w 1014 lub 1015 r. i panującym w Polsce od śmierci ojca do około 1038 r.² Pogląd powyższy podzielili Roman Grodecki i Zygmunt Wojciechowski w opublikowanym w 1936 r. życiorysie Bolesława³. Niezdecydowane stanowisko w sprawie matki Bolesława Mieszkowica zajmował Tadeusz Wojciechowski dopuszczając, za Lewickim, pochodzenie jego z pierwszego związku Mieszka II z konkubiną, poprzedniczką Rychezy⁴.

Przekaz Kroniki Wielkopolskiej o panowaniu Bolesława Mieszkowica w Polsce po śmierci ojca zakwestionował stanowczo w 1899 r. Stanisław Kętrzyński występując z domysłem o zastąpieniu przez kronikarza wielkopolskiego księcia Polski, zmarłego w 1032 r. Bezpryma Bolesława, wzmiankowanego jedynie w *Annales Hildesheimenses*, fikcyjnym Bolesławem Mieszkowiciem panującym w Polsce od 1034 r. a to na tej zasadzie, że imiona obu zaczynały się na literę B⁵. Nie wyjaśnił jednak

¹ A. Lewicki, *Mieszko II*, RAU whf t. V, Kraków 1876, s. 195—197.

² O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 76—81.

³ R. Grodecki, *Dzieje Polski średniowiecznej* t. I, Kraków 1926, s. 87—88; Z. Wojciechowski, *Bolesław Mieszkowicz zwany też Zapomnianym (1014/15—1037)*, PSB t. II, Kraków 1936, s. 253—254.

⁴ T. Wojciechowski, *O Kazimierzu Mniehu*, RAV w hf t. V, 1885, s. 16 n.

⁵ S. Kętrzyński, *Kazimierz Odnowiciel (1034—1058)*, RAU whf t. XXXVIII, Kraków 1899, odb. s. 72—78, przedruk z uzupełnieniami [w:] tegoż, *Polska X—XI wieku*, Warszawa 1961, s. 353—592, 678—690.

Kętrzyński w jaki sposób przekaz tych niemieckich roczników mógł być znany kronikarzowi wielkopolskiemu. Na takiej samej podstawie, wspólnego inicjału imienia, podstawił Jerzy D o w i a t na miejsce przynależne Bolesławowi Mieszkowici jego szwagra Belę I Arpada, który miał objąć władzę w Polsce po wygnaniu Kazimierza Mieszkowica⁶.

Pogląd S. Kętrzyńskiego zaakceptowała większość badaczy, jeszcze przed 1939 r. Kazimierz Tymieniecki⁷ i Pierre David⁸, a po 1945 r. Kazimierz Jasiński⁹, Tadeusz Grudziński¹⁰ i Henryk Łowmiański¹¹. Życiorys Bolesława Zapomnianego został jednak zamieszczony w „Słowniku Starożytności Słowiańskich” w 1961 r., a jego autor Andrzej Wędzki stwierdził, że „wokół autentyczności osoby Bolesława Mieszkowica w nauce toczy się nie rozstrzygnięta do dziś dyskusja”¹².

Nowy jej etap zainicjowała dopiero Danuta B o r a w s k a w 1964 r. zwracając ponownie uwagę na opowieść Wincentego Kadłubka o „królowej” — macosze Kazimierza Odnowiciela zabiegającej o tron dla swego syna, tożsamej z *pellez*, która była według Mnicha z Brunwilare rywalką Ryczezy o względy Mieszka II¹³. Wykazała przy tym Borawska dużą intuicję badawczą dowodząc, wbrew dotychczasowym ustaleniom, że Kazimierz Odnowiciel mając macochę (*noverca*) był starszym bratem jej syna.

Wyniki badań Borawskiej zostały jednak bez dostatecznej argumentacji zanegowane lub raczej przemilczane. Zwyciężył autorytet Stanisława Kętrzyńskiego, starego badacza o dużym dorobku, wsparty wypowiedziami Kazimierza Tymienieckiego i Henryka Łowmiańskiego.

Podtrzymując obecnie w pełni argumentację Borawskiej zamierzamy wzmocnić ją nowymi przekazami rocznikarskimi, dotąd nieuwzględnianymi, które stały się zrozumiałe dopiero dzięki ustaleniu młodszości Bolesława wobec Kazimierza Odnowiciela. Wędrujemy zatem szlakiem przetartym już przez Danutę Borawską.

Najstarszym chronologicznie polskim przekazem o stosunkach rodzinnych Mieszka II i losach Kazimierza zwanego Odnowicielem jest kronika Anonima tzw. Galla. W rozdziale 17 księgi I kronikarz ten, nie-

⁶ J. D o w i a t, *Bela węgierski w Polsce (1031/32—1048)*, PH t. LXVI, 1965, z. 1, s. 1—21. Por. krytykę tego pomysłu przeprowadzoną przez H. Łowmiańskiego, *Początki Polski. Polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV* t. VI, cz. 1, s. 80, przyp. 128.

⁷ K. Tymieniecki, *Dzieje polityczne doby piastowskiej*, [w:] *Wiedza o Polsce* t. I, s. 102.

⁸ P. David, *Casimir le Moine et Boleslas le Penitent*, Paris 1932, s. 18—19.

⁹ K. Jasiński, *Uzupełnienia do genealogii Piastów*, „*Studia Źródłoznawcze*” t. III, Poznań 1958, s. 199 i przyp. 5.

¹⁰ T. Grudziński, *Ze studiów nad kroniką Galla*, „*Studia Źródłoznawcze*” t. XX, 1975, s. 40—43.

¹¹ H. Łowmiański, *Dynastia Piastów we wczesnym średniowieczu*, [w:] *Początki państwa polskiego. Księga Tysiąclecia* t. I, Poznań 1962, s. 111—161, przedruk [w:] tegoż, *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*, Poznań 1986, s. 256—258, 260.

¹² A. Wędzki, *Bolesław Mieszkowic, zwany Zapomnianym (1014/5—37)*, SSS t. I, cz. 1, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, s. 146.

¹³ D. Borawska, *Kryzys monarchii wczesnopiastowskiej w latach trzydziestych XI wieku*, Warszawa 1964, s. 120, 125, 127—128; taż: *Ryczeza, królowa polska*, SSS t. IV, cz. 2, Wrocław 1972, s. 624—625.

wątpliwie polemizując z tradycją ustną lub może nawet pisaną o drugiej rodzinie Mieszka II zaznaczył, że był *a Bohemis in colloquio per traditionem captus et genitalia, ne gignere posset, corrigiis astrictus*¹⁴. Zdradzając cel przytoczenia tego drastycznego szczegółu, przynoszącego niewątpliwie ujmę dynastii, której chwałę głosił, zaznaczył Gall *sed uxorem ulterius* [Mieszek II — T. W.] *non cognovit*¹⁵. Pamiętano zatem wówczas w Polsce o drugiej żonie Mieszka II — matce jego młodszego syna, a Anonim Gall dezawuował w ten sposób tradycję o niej niemłą dla stronnictwa, któremu służył. Dodajmy, że według Mnicha z Brunwilare Ryczeza opuściła Polskę rozwodząc się z mężem nie z powodu rzekomej kastracji męża, lecz ze względu na jego nałożnicę (*pellex*), swą rywalkę¹⁶. Mnich ten opisujący dzieje fundowania przez Ryczezę klasztoru brunwilarskiego, znający ją niewątpliwie osobiście¹⁷, jest z wszelką pewnością w tym i w innych wypadkach lepszym od Galla źródłem.

Przedstawiając dzieje Kazimierza Mieszkowica zaznaczył Gall, że Mieszek II umierając zostawił Ryczezę z małym synem (*puer parvulus*), w imieniu którego *pro modo femineo regnum honorifice gubernaret*. Buntownicy (*traditores*) wygnali ją jednak zatrzymując początkowo syna jako swego władcę¹⁸.

Niejednokrotnie już badacze zwracali uwagę na błędność powyższych twierdzeń Galla, gdyż według wcześniejszego Mnicha z Brunwilare Ryczeza opuściła kraj rozwodząc się z Mieszkiem II i uwożąc regalia jeszcze przed wyprawą cesarską na Polskę (1031)¹⁹. Autorytet Galla okazał się jednak silniejszy, a źródło rodzime cieszy się przeważnie większym uznaniem niż obce nawet wcześniej powstałe. Nadal więc badacze polscy powtarzają przekaz Galla, który twierdził, „że po śmierci Mieszka tron objął Kazimierz pod opieką matki Ryczezy. Nie ma powodu w to wątpić” [podkreślenie moje — T. W.]²⁰. Gall nie wiedział jednak, że Kazimierz miał już wówczas ukończony 18 rok życia, nie potrzebował więc matczynej opieki. Również sam pobyt Ryczezy w Polsce w 1034 r. jest sprzeczny z wiarygodniejszą relacją Mnicha z Brunwilare²¹. Ostatnio jednak również Henryk Łowmiański stwierdził pisząc o dacie wygnania Ryczezy, że „chronologia Galla wychodzi z tej próby zwycięsko”, a to dlatego, że Mnich z Brunwilare połączył czasowo wzmiankę o wygnaniu Ryczezy z wyniesieniem jej brata Hermana na arcybiskupa

¹⁴ *Galli Anonymi cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. C. Maleczyński, MPH s.n.t. II, Kraków 1952, lib. I cap. 18, s. 14, w. 3—6 [dalej cyt.: Gall].

¹⁵ Tamże, lib. I, cap. 17, s. 40, w. 14.

¹⁶ *Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*, MGH SS t. XIV, wyd. G. Waitz, Hannoverae 1883, s. 137 [dalej cyt.: Mnich z Brunwilare, MGH SS t. XIV].

¹⁷ Zamawiający powyższe dziełko Wolfhelm został opatem w Brunwilare w dwa lata po śmierci Ryczezy zmarłej w 1063 r., a samo dziełko jest dobrze poinformowane o dziejach jej rodziny w XI w. Zob. uwagi D. Borawskiej, *Kryzys*, s. 121, przyp. 115 i 116.

¹⁸ Gall, lib. I, cap. 18, s. 41, w. 3—10.

¹⁹ A. Lewicki, op. cit., s. 193 i wcześniejsza literatura przytoczona w przyp. 135; D. Borawska, *Kryzys*, s. 133 n.

²⁰ B. Zientara, *Kazimierz I Odnowiciel*, [w:] *Poczet królów i książąt polskich*, Warszawa 1978, s. 44.

²¹ T. Grudziński, op. cit., s. 44 neguje całkowicie przekaz Mnicha z Brunwilare.

Kolonii w początkach 1037 r.²². Nie uwzględnił jednak Henryk Łowmiański, że według tegoż źródła przyczyną jej *divortium* z Mieszkiem II i opuszczenia Polski — wydarzenia te miały miejsce w tym samym czasie — była nie rzekoma kastracja Mieszka II, lecz jego *peller* — nałożnica, zwycięska jej rywalka.

Przekaz Galla o Rychezie i Kazimierzu przytoczył następnie Wincenty Kadłubek enigmatycznie, jak zawsze, określając swe źródło: „jedni bowiem mówią”²³. Jest to dość dokładnie powtórzona relacja Galla.

W jaskrawej sprzeczności z wersją powyższą pozostaje druga opowieść Kadłubka zaczynająca się od słów: *inmi* innego byli zdania. Według niej po śmierci matki Kazimierza (Rychezy — T. W.) i poślubieniu przez Mieszka II macochy (*noverca*), ona chcąc „żeby jej własne dziecko wstąpiło z czasem na tron królewski” powierzyła swemu zaufanemu człowiekowi zgładzenie małego Kazimierza, lecz on „równie bogobojny jak pełen mądrości — — uprowadziwszy go pod pozorem zabicia oddaje go pewnemu klasztorowi na utrzymanie”. Po krótkim czasie „ojciec [Mieszek II] umiera, macochę wyganiają”²⁴. Nie odnaleźliśmy innych śladów występowania tej wersji w polskiej historiografii średniowiecznej, najwidoczniej kroniczka, z której korzystał mistrz Wincenty, zaginęła.

Obie przytoczone przez niego opowieści o dzieciństwie i młodych latach Kazimierza nie zyskały uznania w oczach polskich kronikarzy i annalistów. Wersję Galla podtrzymał częściowo jedynie hagiograf Wincenty z Kielc utrzymujący zarówno w *Legendzie* jak i w *Żywocie św. Stanisława*, że po wypędzeniu z kraju *per nobiles Polonie* najpierw Rychezy, a następnie Kazimierza *stirps ducalis et regia in regno Polonie omnino perierat et unusquisque quod sibi rectum videbatur in illis diebus faciebat*²⁵.

Pozostali polscy kronikarze rekonstruowali wydarzenia lat 1034—1041 w zupełnie odmienny sposób, nie dopuszczając myśli o braku w tym czasie władcy w Polsce nawet na przeciąg krótkiego czasu. Podstawowym wspólnym ich źródłem była zaginiona kronika lub rocznik zachowany dzięki nim w kilku ekscerptach. Pierre David nazwał ją kroniczką o początkach Polski, lecz była to raczej na poły kroniką, na poły, rocznik benedyktynów tynieckich powstały około 1117—1118 r.²⁶ Annalista tyniecki wykorzystał również materiały historyczne katedry krakowskiej (nekrologi, najstarszy zaginiony rocznik) i wobec tego będziemy określać ten hipotetyczny rocznik o początkach Polski mianem *Rocznika tyniecko-krakowskiego*. Ekscerpty z niego znajdujemy w kilku zażytkach historiografii polskiej XIII—XV w.: 1. *Rodowód książąt polskich*; 2. *Tzw. Rocznik Krasieńskich*; 3. *Tzw. Rocznik śląski* kompilowany; 4.

²² H. Łowmiański, *Początki Polski* t. VI, cz. 1, s. 69, przyp. 111. Nie zauważył natomiast Łowmiański, że dopiero po tych wydarzeniach zamieścił Mnich wzmiankę o wojnie polsko-niemieckiej toczonej przez Mieszka III z cesarzem Konradem II, na co zwrócił uwagę już A. Lewicki, op. cit., Dodatek nr V, s. 193—201.

²³ *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, MPH t. II, wyd. A. Bielowski, lib. II, cap. 14, s. 283 [dalej cyt.: Wincenty Kadłubek, MPH t. II].

²⁴ Tamże.

²⁵ *Vita Minor*, cap. 22, MPH t. IV, s. 270; *Vita Maior*, pars II, cap. 3, tamże s. 366.

²⁶ Zob. szerzej T. Wasilewski, *Dwa utracone roczniki: Rocznik biskupów dworu polskiego i Rocznik tyniecki (starszy)*, RH r. LIV, 1988 (w druku).

Kronika Jana Długosza. Wszyscy ci pisarze nie sięgali do Rocznika tyniecko-krakowskiego bezpośrednio, lecz za pośrednictwem kroniki-rocznika dominikańskiego. Istnienie jej i znaczenie dla historiografii polskiej XIII w. wykazał Gerard Labuda²⁷, przy czym równie istotna była jej część wcześniejsza obejmująca wieki X—XIII. Bezpośrednio do Rocznika tyniecko-krakowskiego sięgali zapewne: 5. Autor Katalogu biskupów krakowskich zachowanego częściowo w III redakcji oraz 6. Wincenty z Kielc pisząc Legendę i Żywot św. Stanisława.

Na podstawie powyższych źródeł możemy zrekonstruować historię rodziny Mieszka II w postaci przekazanej przez zaginione roczniki benedyktyńskie i dominikańskie. Król Mieszek II po swej koronacji rozstał się zapewne z Rychezą pozostawiając ją w Krakowie. Rodowód książąt polskich pozostając w zgodzie z Mniczem z Brunwilare zaznaczył, że to król (a nie Gallowi *traditores*) syna Kazimierza *cum matre exulavit, et anno domini 1026 traditur studio*²⁸. Miejscem pobytu matki i syna był Kraków, siedziba Mieszka jako następcy tronu, gdyż oddanie go na studia zanotował nie poznański rocznik dworski, lecz miejscowy rocznik katedry krakowskiej²⁹. Usunięta z dworu i ze stolicy Rycheza oddała się w Krakowie działalności dewocyjnej i fundowała głównie na Wawelu, kościoły przy formalnym współdziałaniu małżonka³⁰. O tej właśnie działalności Mieszka, niewątpliwie dobrze znanej w Niemczech skąd napływali duchowni, wspomniała Matylda Szwabska w swym liście dedykacyjnym³¹. Brak w nim nawet wzmianki o małżonce Mieszka II, wnuczce cesarza Ottona II, sygnalizuje rozpad jej małżeństwa z Mieszkiem II. Oddanie pierwородnego 10-letniego syna na studia poza stolicę kraju, Poznań i Gniezno, nie było zwykłą drogą wychowywania następcy tronu. W klasztorze odebrała wykształcenie nieraz nawet panujące władcy. W Krakowie odebrała wykształcenie religijne siostra rodzona Kazimierza Gertruda, jak świadczy o tym jej kodeks³². Zamieściła w nim modlitwę, w której wymienia swych braci i siostry. Miała więc poza Kazimierzem przynajmniej jeszcze jednego brata, bez wątpienia przyrodniego Bolesława³³. Syn pierwородny w przeciwieństwie do córek, zwiła-

²⁷ G. Labuda, *Zaginiona kronika w Rocznikach Jana Długosza. Próba rekonstrukcji*, Poznań 1983.

²⁸ *Rodowód książąt polskich*, MPH t. III, s. 231.

²⁹ Wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, MPH s.n. t. V, Warszawa 1978, s. 8 (*Rocznik dawny*), s. 45 (*Rocznik kapituly krakowskiej*).

³⁰ Powstanie kościołów św. Gereona oraz świętych Feliksa i Adaukta przed katastrofą państwa piastowskiego w 1031/32 r. wykazał ostatnio G. Labuda, *Jak i kiedy Kraków został stolicą Polski piastowskiej?*, [w:] tegoż, *Studia nad początkami państwa polskiego* t. II, Poznań 1988, s. 313—320. Odnosimy jednak ich powstanie nie do lat 1014—1025 jak G. Labuda, lecz raczej do lat 1025—1031 gdy usunięta z dworu Rycheza rezydowała w Krakowie, zob. przyp. 31.

³¹ MPH t. I, s. 323—324: *Quis enim praedecessorum tuorum tantas erexit ecclesias?*

³² Zamieściła w nim dawny kalendarz katedry krakowskiej, w którym zanotowano dzień śmierci Suły, bez wątpienia biskupa krakowskiego, *Manuscriptum Gertrudae filiae Mesconis II Regis Poloniae cura Valeriani Meysztowicz ed.*, „Antemurale” t. II, Roma 1955, *passim*.

³³ *Manuscriptum Gertrudae*, s. 155, nr 90. Wydawca W. Meysztowicz, *Koronacje królów polskich*, [w:] „Sacrum Poloniae Millenium” t. III, Rzym 1956 s. 350 zwrócił uwagę na tę modlitwę identyfikując drugiego brata z Bolesławem. Uwagi krytyczne H. Łowmiańskiego, *Dynastia Piastów*, op. cit., s. 258, przyp. 107 opierają się jedynie na argumentach *ex silentio* — braku wzmianek o synach Gertrudy w formularzu modlitwy, lecz nie wiemy nawet czy żyli w momencie ułożenia tej modlitwy.

szcza jeśli miał być następcą ojca, pozostawał na dworze. Jeśli ojciec chciał mu zapewnić wszechstronne wykształcenie, przywoływał na swój dwór odpowiedniego pedagoga z grona duchowieństwa. Odmienny postępek Mieszka świadczy o założeniu przez niego już w 1026 r. drugiej rodziny i oczekiwaniu na drugiego syna. Oddany do szkoły Kazimierz uzyskał natomiast dogłębne wykształcenie kościelne, podkreślone przez Galla i świadczące o tym, że miał zostać duchownym. W razie braku drugiego syna Mieszek mógł zawsze odwołać Kazimierza ze szkoły wzywając go na swój dwór.

Uczył tak według odtwarzanego rocznika tyniecko-krakowskiego najpóźniej w 1031 r. *Tandem revocatus anno domini 1031 duxit [Kazimirus] uxorem Dobronegam de Russia* — relacjonuje dalej Rodowód książąt polskich³⁴. Analogiczną zapiskę zamieścił również autor tzw. Rocznika śląskiego kompilowanego: *1031. Kazimir duxit uxorem de Russia nomine Mariam*³⁵. W dwa lata później, w 1033 r. z tego związku urodził się według tegoż Rodowodu syn Bolesław³⁶. Przekaz ten, o narodzinach w 1033 r. Bolesława, wyjaśnia przyczynę przeniesienia zapiski o małżeństwie Kazimierza z Marią Dobroniegą (która w roczniku dworskim tak jak u Długosza występowała poprawnie pod 1041 r.) do roku 1031. Najwidoczniej annalista tyniecki znalazł w swym źródle, roczniku dworskim lub ekscerpcie z niego, zapiskę o urodzinach w 1033 r. jakiegoś Bolesława, sądząc z imienia Piasta, i odniósł ją błędnie do Bolesława Szczodrego. Przeniósł zatem, postępując konsekwentnie, zapiskę o małżeństwie jego rodziców do 1031 r. Stwierdzamy zatem, że rocznikarstwo dominikańskie, z którego wywodzą się tzw. Rocznik śląski kompilowany oraz bez wątpienia Rodowód książąt polskich, znały dobrze zapiskę o urodzinach w 1033 r. Bolesława.

Odtwarzamy ją w postaci następującej:

1033. *Boleslaus [dux ?] natus est.*

Porównajmy ją z analogicznymi zapiskami Rocznika dawnego i kapitulnego krakowskiego:

1016. *Kazimir natus est* (Rocznik dawny).

1016. *Kazimirus dux natus est VIII kalendas Augusti luna XVI* (Rocznik kapituły krakowskiej)

1045. *Mysco natus est* (Rocznik dawny).

1076. *Cristinus natus est* (Rocznik kapituły krakowskiej).

Przypuszczamy, że Krystyn był naturalnym synem Bolesława Szczodrego, a imię otrzymał po matce, która według tradycji przekazanej przez Długosza nosiła imię Krystyny³⁷.

Do utraconego rocznika dominikańskiego, a z niego do tzw. śląskiego kompilowanego i do Rodowodu książąt polskich trafiły zapiski z 1031 i 1033 r. z Rocznika tyniecko-krakowskiego.

Według ekscerptów z roczników dominikańskiego i częściowo bezpośrednio z tyniecko-krakowskiego przywołany na dwór przez ojca Kazimierz został po jego śmierci wygnany z kraju w 1036 r.: *Hic Kazimirus anno domini 1036 per proceres Polonie propulsatur in Ungariam et*

³⁴ Rodowód książąt polskich, MPH t. III, s. 281.

³⁵ MPH t. III, s. 672.

³⁶ Tamże, s. 281.

³⁷ *Joannis Dlugossi Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, lib. III—IV, Varsaviae 1970, lib. III, s. 114* [dalej cyt.: *Dlugossi Annales*].

anno domini 1038 Cluniaci religionem assumpsit — zaznacza Rodowód³⁸. W ścisłym związku z powyższym przekazem pozostaje datowana tym samym rokiem 1036 zapiska ekscerptowa z rocznika dominikańskiego zwanego Rocznikiem Krasieńskich: *Reges et duces Poloniae vastant. Bohemi Poznaniam et Gneznem spoliant*³⁹. Z chronologią powyższą zgodne są roczniki grupy małopolskiej, które z podziwu godną konsekwencją datują przeniesienie ciała św. Wojciecha na rok 1037⁴⁰. Zapiski o najeździe czeskim zostały niewątpliwie dopisane, jak często postępowano w wypadku powstania rocznika kompilowanego uzupełnianego *ex post*, do zapisków pierwotnej mówiącej o wypędzeniu w 1036 r. Kazimierza i ewentualnie o towarzyszących temu najazdach. Zbieżność z tekstem Galla mogła powstać w wyniku zastąpienia nim tekstu początkowego, krótszego, lub odwrotnie, zależności Galla od rocznika dworskiego. W każdym razie data 1036 znajduje potwierdzenie w innych źródłach. Już tenże Gall stwierdził, że wygnanego z kraju Kazimierza zatrzymał na Węgrzech do swej śmierci król Stefan zmarły, jak wiemy 15 sierpnia 1038 r.⁴¹. W maju 1036 r. zostały zerwane zaręczyny Ottona ze Schweinfurtu z Matyldą Piastówną, ciotką Kazimierza. Jedną z przyczyn ich zerwania była pogarszająca się gwałtownie sytuacja wewnętrzna kraju, z którego jeszcze w tym roku Kazimierz został wypędzony⁴².

Według rekonstruowanej opowieści o Kazimierzu zamieszczonej w utraconych rocznikach, z których korzystał Wincenty z Kielc, Kazimierz w 1038 r. wstąpił do klasztoru — według wyrażenia przytoczonego przez tegoż Wincentego z Kielc zarówno w Legendzie jak i w Żywocie św. Stanisława *vitam mutavit*⁴³. Początkowo również zapiska rocznikarska o złożeniu przez Kazimierza ślubów zakonnych musiała być krótka, ograniczała się zapewne tylko do wyrażenia zbliżonego do powyższego: *vitam mutavit*, lub *lucem mutavit* skoro korzystający z polskiego źródła rocznikarskiego Kosmas w swej Kronice czeskiej, a także kilka roczników grupy zwanej małopolską — krakowski, Traski, Sędziwoja, cztery redakcje właściwego Rocznika małopolskiego uznały wzmiankę powyższą swego wspólnego źródła rocznikarskiego brzmiącą bez wątpienia tak jak u Wincentego z Kielc — *vitum mutavit* — za wiadomość o zgonie Kazimierza⁴⁴. Kosmas przekazał ją słowami: *Casimiro ab hac substracto luce* — —⁴⁵. Przekaz ten zamieścił pod rokiem 1038/39 pod wpływem rocznika polskiego, natomiast relacja jego o motywach decyzji Brzetysława wyruszenia przeciw Polsce oparta jest na tradycji czeskiej, może nawet pisanej, o tym najeździe, dla którego Kosmas stanowi najlepsze i naj-

³⁸ Rodowód książąt polskich, MPH t. III, s. 281.

³⁹ MPH t. III, s. 130. Por. Gall, *lib. I, cap. 19, s. 42, w. 16.*

⁴⁰ Rocznik krakowski, MPH t. II, s. 830; Rocznik małopolski kodeksy Kuropatnickiego, lubiński i królewiecki, MPH t. III, s. 143 i 144; Rocznik Sędziwoja, MPH t. II, s. 873.

⁴¹ Gall, *lib. I, cap. 18, s. 41, w. 10—15.*

⁴² S. Kętrzyński, *Kazimierz Odnowiciel*, s. 387—388.

⁴³ S. Stanisłai *Vita Minor, cap. 22, MPH t. IV, s. 270; Vita Maior, II, cap. 10, MPT t. IV, s. 380.*

⁴⁴ 1038. *Kazimirus obiit* (Roczniki krakowski i Traski, MPH t. II, s. 380); *Anno domini 1038 Kazimirus rex Polonorum obiit* (Rocznik Sędziwoja, MPH t. II, s. 873); 1038. *Kazimirus moritur* (Rocznik małopolski, kod. Kuropatnickiego, MPH t. III, s. 144). Por. kodeksy lubiński, Szamotulskiego i królewiecki, *ibidem*, s. 144, 145.

⁴⁵ *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, ed B. Brethols, W. Weinberger adiuvante, MGH SS nova series t. II, Berolini 1923, *lib. II, cap. 2.*

pełniejsze źródło informacji. Nie możemy zatem kwestionować jego informacji, że motywem podjęcia decyzji o najeździe na Polskę była wiadomość, że w kraju panują „dzieci przy piersi”, a Polacy dotknięci najeżdżami „uciekają na różne strony”⁴⁶. Uciekali przed owymi *reges et duces*, którzy *Poloniam vastant*⁴⁷. Owym małoletnim władcą Polski występującym w przekazie Kosmasa był niewątpliwie Bolesław Mieszko- wic, który urodzony w 1033 r. miał w roku najazdu lat sześć.

Rocznik tyniecko-krakowski uważał, że Kazimierz w 1038 r. wstąpił do klasztoru, więc jego dzieje miały w nim swój dalszy bieg. Pod 1041 r. w Rodowodzie książąt polskich znajdujemy zapiskę o opuszczeniu przez Kazimierza klasztoru kluniackiego po uzyskaniu od papieża dyspensy⁴⁸. Dalsze jego dzieje pomijamy jako nie wiążące się już z dziejami jego brata Bolesława.

W zrekonstruowanym powyżej przedstawieniu dziejów Kazimierza przez zaginiony rocznik tyniecko-krakowski — jedno ze źródeł czeskiego Kosmasa — uderza nas przede wszystkim, jak już podkreślaliśmy, przeniesienie daty jego małżeństwa z Marią Dobroniegą do 1031 r. i urodzin pierwszego syna Bolesława do 1033 r. Źródłowe potwierdzenie tej cechy zaginionego rocznika znajdujemy nie tylko w bezpośrednich przekazach Rocznika śląskiego kompilowanego (zapiska z 1031 r.) i Rodowodu książąt polskich, lecz również w kronice Kosmasa, który uważał, że narodziny Bolesława i Władysława Kazimierzowiców poprzedziły najazd Brzetysława na Polskę. Ślady powyższej wersji tynieckiej znajdujemy także w innych przekazach wywodzących się z annalistyki dominikańskiej, które przekazały wiadomość o dwukrotnym wygnaniu Rychezy, raz przez męża Mieszka II, a powtórnie i jego śmierci przez możnych, a także o dwukrotnym oddaniu przez nią Kazimierza do szkół lub klasztoru⁴⁹.

Do źródeł tych zaliczamy ekscerpt z dominikańskiego rocznika zachowany w postaci tzw. Rocznika Krasieńskich, który podał jako datę wstąpienia na tron Bolesława Szczodrego rok 1038, co zdaje się stwierdzać, że rocznik ekscerptowany umieszczał również jego urodziny w roku 1033⁵⁰. Stwierdzamy, zatem, że rocznikarz tyniecko-krakowski odnalazł w roczniku dworskim wzmiankę o narodzinach księcia Bolesława pod 1033 r. i jedynie mylnie ją zinterpretował odnosząc do Bolesława Szczodrego

Powyższy zapis rocznika dworskiego przekazały nam również źródła niezależne od Rocznika tyniecko-krakowskiego, znane jeszcze Janowi Długoszowi. Odnalazł on wzmiankę o urodzonym w 1033 r. Bolesławie w jakimś ekscerpcie z zaginionego Rocznika dworskiego, do którego sięgał wielokrotnie (może był to rocznik cysterski?)⁵¹. Ojciec nadał mu imię

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Zob. wyżej przyp. 39.

⁴⁸ *Rodowód książąt polskich*, MPH t. III, s. 281.

⁴⁹ Przekaz zaginionego Rocznika (kapituły krakowskiej o oddaniu w 1026 r. Kazimierza do szkoły powtarzają późniejsze roczniki i kroniki polskie jak np. *Rocznik książąt polskich*, MPH t. III, s. 281, natomiast Wincenty z Kielc stwierdził w *Vita Minor s. Stanislai* we fragmencie przejętym z *Annales principum* (lub *regni Polonorum*, że Rycheza wypędzona po śmierci Mieszka II z kraju oddała już dawniej w Niemczech powtórnie swego małego syna (*sic*) do szkoły: *Hic quidem dudum* [podkreślenie moje — T. W.] *a matre studiis litterarum traditus*. Por. *Vita Maior, pars II cap. 9, 10*, MPH t. IV, s. 380.

⁵⁰ *Rocznik Krasieńskich*, MPH t. III, s. 130.

⁵¹ *Długosi Annales, lib. I—II, Varsaviae 1964. lib. II, s. 308.*

jego dziada Bolesława, zaznaczał Długosz amplifikując swe źródło. Uznał go jednak poprawnie za syna Mieszka II, a błędnie, pod wpływem Galla, za syna Ryczezy. Nie mógł uznać go za Bolesława Szczodrego, gdyż z tego samego bez wątpienia rocznika dworskiego dowiedział się, że Bolesław Kazimierzowic urodził się w 1042⁵². Nie znajdując dla niego miejsca wśród władców Polski wykreślił go w sposób niezwykle prosty i skuteczny raz jeszcze z ich listy, każąc mu umierać po paru miesiącach życia *non sine utriusque parenti grandi merore*⁵³. Wzmianka o śmierci kilkumiesięcznego Bolesława i żalu rodziców stanowi kolejną amplifikację Długosza. Nie było jej w jego źródle, gdyż gdyby ta pierwotna zapiska zawierała informację o jego rychłej śmierci, annalista tyński nie mógłby go identyfikować z Bolesławem Szczodrym.

Wystąpienie powyższego przekazu o urodzinach Bolesława Mieszkowicza zachowanego przez Długosza zasygnalizował jedynie Stanisław Kętrzyński⁵⁴. Uznał jednak przekaz Długosza za wynik opierania się na opowieści Kroniki Wielkopolskiej o Bolesławie, mimo diametralnych różnic między obu przekazami:

1. Rok 1033 Długosz uznał za datę urodzin Bolesława Mieszkowicza, kronikarz wielkopolski za datę wstąpienia jego na tron.

2. Według Długosza Bolesław był znacznie młodszym od Kazimierza synem Mieszka II i Ryczezy, a według kronikarza wielkopolskiego był starszym bratem Kazimierza.

3. Długosz dysponował zapiską o urodzinach Bolesława, podczas gdy kronikarz wielkopolski wyczytał w swym źródle, że Bolesław Mieszkowic panował w Polsce od 1033 r.

Nie był zatem Długosz w tym przekazie zależny od tekstu kronikarza wielkopolskiego, lecz miał źródło od niego niezależne.

Kronikarz wielkopolski zetknął się zapewne z zapiską powyższą w postaci skróconej: *Boleslaus dux n[atatus est]* i odczytał ją myląc „n” i „r” w sposób następujący: *Boleslaus dux r[egnavit]*. Ustaliwszy w ten sposób, że w 1033 r. wstąpił na tron polski Bolesław Mieszkowic, cofnął wstecz do roku 1033 śmierć Mieszka II⁵⁵, który według zgodnych przekazów licznych źródeł zmarł w 1034 r.⁵⁶ Uzyskaliśmy jeszcze jeden dowód występowania w dawnym rocznikarstwie polskim zapiski z 1033 r. wymieniającej Bolesława Mieszkowicza. Według kronikarza wielkopolskiego Bolesław ten jako następca ojca na tronie był pierworodnym synem Mieszka II i Ryczezy, starszym od Kazimierza.

⁵² Tamże, *lib.* III, s. 43.

⁵³ Tamże, *lib.* II, s. 308. Zapiskę powyższą z 1033 r. odnajdujemy w dziele Długosza również pod 1019 r., tym razem dopisaną ręką Długosza do tekstu podstawowego jego *Roczników*, *lib.* I, s. 282. Uważamy, że Długosz nie dotarł w tym wypadku do innej oryginalnej zapiski o urodzinach wcześniejszego Bolesława, syna Mieszka II z Ryczezy, lecz raczej powtórzył zapiskę z 1033 r. pod mylną datą 1019 zamiast 1033 z tą samą amplifikacją o rodzicach.

⁵⁴ S. Kętrzyński, *Kazimierz Odnowiciel 1034—1058. Dodatek I. Bolesław, syn Mieszka II*, [w:] tegoż, *Polska X—XI wieku*, Warszawa 1961, s. 580.

⁵⁵ *Chronica Poloniae Maioris*, rec. B. Kürbis, MPH s.n. t. VIII, Warszawa 1970, *cap.* 12, s. 18.

⁵⁶ *Rocznik dawny i Rocznik kapituly krakowskiej*, MPH s.n. t. V, s. 8 i 47. Przekazy roczników niemieckich zestawil K. Jasiński, *Sprawa śmierci Mieszka II*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu” t. XVII, 1951, z. 1—2, s. 87—92.

Wskazywaliśmy już na przekazy źródeł polskich o przywołaniu Kazimierza przez ojca ze szkoły⁵⁷. „Opuszczenie klasztoru [raczej szkoły i zgromadzenia kanoników krakowskich określanego mianem *monasterium* — T. W.] przez Kazimierza i powrót do życia świeckiego zbiegł się zapewne w czasie z załamaniem rządów Mieszka w listopadzie 1031 r.” stwierdza Danuta Borawska⁵⁸. Widzimy w tym rękę Rychezy, której wpływy w dobie kryzysu państwa wzrosły, mimo że sama (może z synem?), jeszcze zapewne przed upadkiem władzy Mieszka II opuściła na stałe Polskę. Wszystkie źródła stwierdzają zgodnie, jak podkreśliła to Danuta Borawska, że Rycheza raz tylko opuściła Polskę. Negując natomiast jej wywody o rzekomej współpracy Rychezy z Bezprymem uznajemy za bezpodstawny domysł jej, że Bezprym uznał w 1032 r. swym następcą 15-letniego wówczas Kazimierza. Wystarczyły wpływy Rychezy i jej braci na dworze niemieckim, aby w 1032 r. Konrad II narzucając swą zwierzchność Mieszkowi II i dzieląc kraj zmusił go również do przyjęcia na swój dwór pierworodnego syna Kazimierza jako swego następcę. Jak wykazywaliśmy wyżej jego drugi syn urodził się z *pelle* dopiero w 1033 r. Był zatem Kazimierz jeszcze w 1032 r. jedynym synem Mieszka II. Opuścił zatem definitywnie szkołę, *rediiit de studio*, jak określił Kosmas porzucenie przez Jaromira kariery kościelnej na wieść o śmierci najstarszego brata Spitygniewa⁵⁹. Porzucił w ten sposób na zawsze drogę kariery kościelnej, nic nie wiemy jednak o składaniu przez niego jakichkolwiek ślubów zakonnych, nie był też nigdy oblatem.

Mieszek II nie dotrzymał cesarzowi narzuconych mu warunków i zjednoczył kraj. Nie porzucił również rywalki Rychezy i doczekał się z niej syna, którego nazwał Bolesławem. Nie cofnął jednak ze względu na małego syna uznania za następcę dorosłego już 18-letniego Kazimierza, skoro on właśnie w 1034 r. po niespodziewanej śmierci Mieszka II objął tron polski⁶⁰. Według przytoczonych już zapisek *proceres (nobiles)* wygnali Kazimierza z kraju już w 1036 r., a na Polskę najechali *reges et duces*⁶¹. Data ta zapewne wiarygodna uściśla tekst Galla, który uważa, że enigmatyczni *traditores* najpierw wygnali Rychezę, a następnie obawiając się, aby syn nie mścił krzywdy matki — tym razem określił ich Gall mianem *maliciosi veriti* — wypędzili również Kazimierza *cum esset adultus et regnare cepisset*⁶². Okres między śmiercią Mieszka, a wypędzeniem z kraju Kazimierza wypełniły według Galla następujące wydarzenia: 1. Krótki okres rządów opiekuńczych Rychezy; 2. Dojście Kazimierza do wieku dojrzałego (*adultus*); 3. Krótki okres panowania Kazimierza. Nie mogły te trzy okresy zmieścić się w krótkim okresie czasu od maja do grudnia 1034 r. i tym samym również Gall pośrednio potwierdza datę wypędzenia Kazimierza podaną przez roczniki polskie — rok 1036.

Przez kogo i w jakim celu został jednak Kazimierz pozbawiony tronu? Anachronistyczne pozostaje przypuszczenie Władysława Dziewulskiego o „że Polska od wygnania Kazimierza aż do załamania się apa-

⁵⁷ Zob. przyp. 34.

⁵⁸ D. Borawska, *Kryzys*, s. 132.

⁵⁹ Kosmas, *lib. II cap. 15*, s. 110. Por. D. Borawska, *Kryzys*, s. 116.

⁶⁰ Gall, *lib. I cap. 18*, s. 41, w. 5—10; *Rocznik Sędziwoja*, MPH t. II, s. 873.

⁶¹ Zob. wyżej przyp. 38 i 39.

⁶² Gall, *lib. I cap. 18*, s. 41, w. 5—10.

ratu państwowego w wyniku najazdu Brzetysława i powstania ludowego, czyli przez okres 4—5 lat, miała ustrój republikański. Gotowego wzoru mógł dostarczyć Związek Wielecki — państwo bez monarchy, w którym władzę centralną stanowił wiec”⁶³. Bardzo bliskie stanowisko zajął Benedykt Zientara, który dopuszczając możliwość, że zniekształcona wzmianka późnego kronikarza Godfryda z Viterbo o zamordowaniu Mieszka II przez własnego miecznika, odnosząca się do Bezpryma lub Ottona, jest wiarygodna, rozważa przypuszczenie, że wytworzyła się wśród możnych polskich grupa lub nawet dominująca tendencja republikańska dążąca do całkowitej likwidacji panów naturalnych — dynastów polskich i zajęcia ich miejsca na arenie politycznej⁶⁴. Przedstawiając dzieje Kazimierza Odnowiciela pominął Zientara opowieść przytoczoną przez Wincentego Kadłubka o macosze Kazimierza i jej dziecku (synie) powracając tym samym raz jeszcze do anachronistycznej republikańskiej koncepcji o samodzielnych rządach w Polsce grupy możnych bez władcy w latach 1034—1039⁶⁵.

Jednak nawet Gall przemilczający istnienie drugiej rodziny Mieszka II i posuwający się do twierdzeń o rzekomej jego kastracji zaznaczył, że Mieclaw rządził Mazowszem tylko jako *princeps et signifer*, a nie jako *dux*⁶⁶. Tytuł *princeps* nawiązuje do określenia danego przez tegoż Galla Magnusowi, któremu jako komesowi Wrocławia przysługiwał *nomen ducatus*⁶⁷, natomiast tytuł *signifer* (chorąży) wskazuje wyraźnie na namiestniczy charakter władzy Mieclawa nad Mazowszem. Mieclaw mógł zaś być namiestnikiem jedynie małoletniego Bolesława.

Pośrednio zatem sam fakt wypędzenia Kazimierza przez grupę możnych, a następnie sprawowanie przez Mieclawa władzy jedynie namiestniczej stanowi wyraźne potwierdzenie egzystencji w latach 1036—1039 księcia krwi piastowskiej, formalnego władcy Polski, istnienie którego Gall przemilczał, co było możliwe dzięki temu że był on małym dzieckiem.

Raz tylko Anonim zwany Gallem zdradził mimo woli istnienie po 1033 r. dynastycznego rywala Kazimierza, gdy zaznaczył, że Rychezę (w rzeczywistości tylko Kazimierza — T. W.) poddani wypędzili po śmierci jej męża z kraju⁶⁸: *Traditores eam [Rychezę — T. W.] de regno propter invidiam eiecerunt. Invidia* jako określenie stosunku poddanych do członków dynastii panującej jest co najmniej niezwykle. Zazdrość o władzę mogliby odczuwać owi *traditores* jedynie w wypadku gdyby byli repu-

⁶³ W. Dziewulski, *Postępy chrystianizacji i proces likwidacji pogaństwa w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1984, s. 106.

⁶⁴ B. Zientara, *Mieszko II*, [w:] *Poczet królów i książąt polskich*, s. 42. Por. tenże, *Kazimierz I Odnowiciel*, tamże, s. 45. Przekaz Godfryda z Viterbo jest tylko zniekształceniem wcześniejszej relacji Ottona Fryzyngęńskiego zamieszczonej w jego *Chronicon*, lib. VI, ed. A. Hofmeister, *Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum*, 1912, s. 281, według którego Otto syn Chrobrego (raczej Bezprym — T. W.) *fraude armigeri sui vita privatus est*. Zależność tę ustalił K. Jasiński, op. cit., s. 87—92 i wobec tego przekaz Godfryda jest bezwartościowy.

⁶⁵ B. Zientara, *Mieszko II*, s. 43—44.

⁶⁶ *Quidam Meczlauus nomine — princeps exitebat et signifer*, Gall, lib. I, cap. 20, s. 43, w. 4—6.

⁶⁷ [*Magnus comes Wrotislavensis*] *cui nomen ducatus est plus dedecoris quam honoris*, Gall, lib. II, cap. 4, s. 69, w. 5, o tytule urzędniczym *princeps* zob. uwagi J. Bieniaka, *Państwo Mieclawa*, *Studium analityczne*, Warszawa 1963, s. 75—78.

⁶⁸ Gall, lib. I, cap. 18, s. 41, w. 6—7.

blikanami dążącymi do wygubienia dynastii swych „naturalnych panów”. Powyższego poglądu nie możemy jednak traktować poważnie i wobec tego trudno nawet z nim polemizować. Trafnie natomiast termin *invidia* użyty przez Galla oddaje uczucia wobec seniora, a w tym wypadku drugiej żony Mieszka II, występującej w imieniu juniora Bolesława Mieszkowica.

Konkludując stwierdzamy zatem, że Anonim tzw. Gall zniekształcił dzieje państwa i dynastii piastowskiej nie tylko rozbudowując wątek legendarny, zapożyczony niewątpliwie z jakiś krążących wówczas w Polsce opowieści rycerskich, o fantastycznych podbojach Bolesława Chrobrego aż do rzek Sali, Dunaju i Dniepru, lecz także celowo przemilczając fakty niewygodne dla jego zleceńodawców, do których należały przede wszystkim dzieje książąt juniorów. W jego kronice znajdujemy również dość przejrzyste aluzje polityczne i polemiki z przeciwnikami stronnictwa obalonego króla-seniora Bolesława Szczodrego, którego tron stanowili jego dawni zaufani współpracownicy. Pamięć o walce dawnych stronników Kazimierza Mieszkowica z grupą enigmatycznych *traditores*, których Gall celowo nie wymienia, a będących zwolennikami drugiej żony Mieszka II i jej syna Bolesława Mieszkowica, miała najwidoczniej jakiś wydzźwięk aktualny jeszcze w początkach XII w. i stanowiła wobec tego temat drażliwy. Anonim tzw. Gall znalazł dogodny wyjście z tej drażliwej sytuacji twierdząc ogólnikowo, że w wyniku rzekomej kastracji Mieszek II innej żony niż Rychczy nie poznał.

W zaginionym roczniku dworskim występowała pod 1033 r. zapiska o urodzinach Bolesława bliżej w niej nie określonego. Istnienie jej potwierdzą następujące źródła: 1. Długosz podający pod tym rokiem przekaz o urodzinach Bolesława, którego uznał za syna Mieszka II i Rychczy; 2. Rodowód książąt polskich identyfikujący urodzonego w 1033 r. Bolesława z Bolesławem Szczodrym; 3. Kronika Wielkopolska, w której przekaz 1033 r. o urodzinach Bolesława został przekształcony w relację, znacznie amplifikowaną, o wstąpieniu na tron Bolesława, pierworodnego syna Mieszka i Rychczy.

Śladem występowania w najstarszym rocznikarstwie polskim zapiski o urodzinach Bolesława w 1033 r. jest także między innymi odniesienie zaślubin Kazimierza z Marią Dobronią do 1031 r. nie tylko przez Rodowód książąt polskich, lecz również przez tzw. Rocznik śląski kompilowany, a także przekaz Kosmasa o objęciu na krótko przed najazdem czeskim 1039 r. władzy w Polsce przez małe dzieci Bolesława i Władysława, które straciły ojca Kazimierza. Panowanie nietletnich władców w Polsce było według Kosmasa głównym motywem podjęcia decyzji o najeździe na Polskę.

Urodzony w 1033 r. Bolesław był synem Mieszka II i rywalki Rychczy określanej mianem *peller* (Mnich brunwilarski) lub *noverca* (Wincenty Kadłubek). Bolesław został wyniesiony na tron przez *traditores* około 1036—1037 r. i był nominalnym władcą kraju jeszcze w okresie najazdu czeskiego. W jego imieniu sprawował zapewne również po powrocie Kazimierza do kraju rządu na Mazowszu Miecław tytułowany *princeps* i *signifer* zgodnie z namiestniczym charakterem jego władzy. Stąd też jego państwo, jak wykazał Janusz Bieniak, miało aspiracje ogólnopolskie. Nie znamy imion przedstawicieli stronnictwa popierającego drugą żonę Mieszka II, ukrytych przez Galla pod mianem *traditores*,

a przez Wincentego Kadłubka określonych jako *principes abortivi*, którzy tak jak wcześniej *noverca* Kazimierza, byli jego przeciwnikami i zwalczali jego panowanie już po powrocie do kraju.

Bolesława Mieszkowica należy zatem umieścić wśród władców piastowskich, mimo że był tylko małym dzieckiem, a czynną rolę polityczną mogła w latach 1033—1039 odgrywać jedynie jego matka, rywalka i następczyni Ryczezy u boku Mieszka II.